

Wzrost wojskowej Służby Polek
ruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl
IP 956 16 25 127; REGON 878502736
KRS 00000 41692
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

opr. 1989.04.



Czesław Opatka

86-500 Gm

poroz Pom.
Grudziądz Kielce

AK

+ Kruszelnicki Zbigniew
ps. "Wilki"
M-321/930 Pom.

VM

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

Kruszelnicki Zbigniew.....

J:VI-321/930 Pom.....

poza Pom. Grudziądz Kielce A 2.....

I./1. Relacja k. 3 s. 1-3

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację k. 6 s. 1-6

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja

1) dot. Z. Kruszelnickiego k. 1 s. 1-2

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 1

VI. Fotografie dziesięć ikonografii

7/1. Relacja - Krużelnicci Zbigniew:

1. Biogram - relacja autorstwa Salomei Sujkowskiej,
wpis oryg. przekazany do Arch. 28.03.1990 k. 3 s. 1-3



Zbigniew Kruszelnicki (por. "Wilk")
1920 - 1944

Zbigniew-, Jerzy, Stanisław, Adam KRUSZELNICKI urodził się w Grudziądzu dnia 10.04.1922 roku, jako syn Antoniego oraz z matki Józefy z domu Gomulińskiej.

Antoni KRUSZELNICKI po zwolnieniu z wojska w roku 1926, pracował w magistracie w Grudziądzu do września 1939 r. Zbigniew uczęszczał do Gimnazjum imieniem Bolesława Chrobrego w Grudziądzu, które ukończył zdając maturę w roku 1939.

Po wkroczeniu Niemców do Grudziądza, Kruszelniccy zostali wysiedleni do miejscowości Ludynia, powiat Włoszczowa. Następnie Zbigniew przenosi się do Kielc, gdzie już w roku 1940 rozpoczął pracę w konspiracji. Bierze udział w akcjach sabotażowych na terenie Kielc i okolicy. W roku 1940 w Warszawie kończy tajną podchorążówkę. Już w tym roku zdobył uznanie współtowarzyszy oraz zwrócił na siebie uwagę Komendy Rejonu AK-Kielc. Podchorążym "Wilk" bo takiego pseudonimu używał Zbigniew Kruszelnicki, dał się poznać jako odważny i pełen inicjatywy żołnierz podziemia.

W połowie 1943 roku powstaje w Kielcach grupa wypadowa AK, zamieniona później na oddział polowy, który zasłynął z brawurowych akcji wykonywanych na terenie kielecczyzny.

Wykonano kilkanaście zasadzek i wypadów, na szosach, liniach i dworcach kolejowych. Przechwycono wagony z żywnością i amunicją. Niszczono urządzenia kolejowe na stacjach.

Rozbrajano żołnierzy Wehrmachtu i zdobywano broń.

Prawdopodobnie w marcu przybył do oddziału podchorążym "Wilk", który zgodnie z decyzją Komendy Obwodu Kieleckiego AK, został mianowany jego dowódcą.

"Wilk" mimo młodego wieku miał za sobą poważny staż w dywersji i odznaczał się nieprzeciętną energią, odwagą oraz wolą walki.

Był człowiekiem cenionym, lubianym i darzonym zaufaniem.

Ponadto posiadał dobrą znajomość języka niemieckiego, co było niezwykle przydatne podczas okupacji.

Od dnia objęcia dowództwa przez "Wilka", napady, zasadzki oraz akcje sabotażowe nabierały coraz większego rozmachu i częstotliwości.

Zmuszając okupanta do ciągłego angażowania poważnych sił dla ochrony obiektów strategicznych.

3/1/2

W środku dnia grupa wypadła "Wilka" zdołała rozbroić kilkunastu żołnierzy niemieckich, wywieść ich zdobytym samochodem z Kielc i następnie rozbrać i wypuścić w lesie.

Były to fakty bezpredensowe i wielkim psychologicznym oddziaływaniem na morale Übermenschów.

Groźne ostrzeżenie dla każdego Niemca, który chciał się znęcać, grabić i mordować bezbronną ludność polską.

Stacje kolejowe w rejonie Kielc jak Herby, Chęciny, Piekoszów, Małogoszcz, Białogon, Szczukowskie Góry stały się widowiskiem akcji oddziału "Wilka" kończących się większym lub mniejszym sukcesem. Niemcy tracą broń i ludzi.

Stacje oraz tabor kolejowy ulegają poważnej dewastacji i zniszczeniu. Szczytowa osiągnięciem porucznika "Wilka" i jego oddziału jest akcja na szosie obok Czerwonej Góry, przeprowadzona z wielką brawurą.

Por. ~~Wilk~~ "Wilk" przebrany w mundur kapitana Wehrmachtu oraz trzech partyzanci w mundurach żandarmerii polowej, zatrzymują na szosie samochód ciężarowy z którego wyciągają i rozbijają 4 żołnierzy, których następnie odprowadzają do lasu przy szosie.

W chwili po tym zdarzeniu, zatrzymano otwarty samochód osobowy, w którym oboje kierowcy siedział pułkownik SS Döppler na tylnym siedzeniu major gestapo. "Wilk" po niemiecku rozkazał - ręce do góry - wysiadać - Niemcy osłupieli i podnoszą ręce do góry. Döppler jednak usiłował chwycić pistolet, lecz seria z pistoletów partyzantów uniemożliwiły mu użycia broni. Pułkownik pada zabity, kierowca zostaje ciężko ranny. Majora partyzanci wyprowadzają do lasu. Tymczasem na szosie pojawia się autobus wiozący 16 żołnierzy niemieckich, których zatrzymał "Czarny" Niemcy zaskoczeni posłusznie oddają broń i udają się do lasu.

W chwili po tym incydencie, nadjeżdża samochód i powtarza się scena jak z autobusem. Poddało się 7 żołnierzy Wehrmachtu, których rozbrojono i odprowadzono do pobliskiego lasu.

W tym samym czasie przeszukano dokładnie samochód gestapowców, gdzie znaleziono mapy, plany akcji przeciw partyzantom, oraz listę 224 osób, które gestapo postanowiło aresztować i zlikwidować. W tym samym dniu dokumenty przekazano Komendzie Obwodu AK w Kielcach.

Tymczasem od strony Kielc zbliżał się otwarty samochód wojskowy, w którym zauważono oficerów żandarmerii.

Na próbę zatrzymania, Niemcy odpowiedzieli ogniem z pistoletów.

W końcu samochód zatrzymał się a żandarmi wyskakują do rowu przy szosie gęsto ostrzeliwując się. Gina jednak skoszeni seriami z broni partyzantów. Wiele samochodów niemieckich zawraca na szosie i kieruje się w stronę Kielc.

Y/1/3

Niemcy prawdopodobnie dowiedzieli się o akcji koło Czarnej Góry. "Wilk" wycofuje swój oddział bez strat w ludziach, ze zdobyczną bronią, oraz umundurowaniem i obuwem. Zdobyto 16 karabinów ręcznych, 5 karabinów maszynowych, 16 pistoletów z amunicją.

Akcję powyższą można porównać z zamachem na Kutschere w Warszawie.

Jednak tu Niemcy ponieśli duże straty w ludziach i uzbrojeniu.

Por. "Wilk" szczęśliwie uniknął tropiących go Niemców i dotarł do rejonu zakwaterowania z żołnierzami swojego oddziału.

Epilog działalności por. "Wilka" to akcja koło Miedzianej Góry.

"Wilk" spiesząc się na spotkanie z "Barabaszem" w rejonie Daleszyc zatrzymał na szosie samochód wojskowy z przyczepą, który zamierzał "pożyczyć". W przyczepie przykrytej brezentem siedzieli uzbrojeni żołnierze SS, których w pierwszej chwili nie zauważono. "Wilk" widząc wychodzących Niemców z przyczepy i zdając sobie sprawę że sytuacja jego diametralnie odwróciła się na niekorzyść, użył fortelu wskazując ręką na esesmanów, krzyknął po niemiecku, że widzi polskich bandytów - koledzy wycofać się - partyzanci biegiem skierowali się do lasu oddalonego około 200 m. Niemcy w końcu zrozumieli że mają przed sobą "Wilka" i rozpoczęli silny ostrzał partyzantów. Pierwszy padł "Wilk" następnie "Długi" i "Czarny". Wiadomość o śmierci por. "Wilka" przyniósł "Babinicz", który szczęśliwie wycofał się z akcji.

Pluton "Wilków" walczył dalej z Niemcami.

Dopiero 17 stycznia 1945 roku zakończono akcję przeciwko okupantowi.

Antoni Kruszelnicki wiosną w roku 1945 przy pomocy b. partyzantów ekshumował zwłoki Zbigniewa, oraz "Długiego" i "Czarnego".

Pochowano ich w oddzielnych mogiłach na starym cmentarzu w Kielcach przed główną bramą.

Pułkownik Antoni Kruszelnicki, Ojciec Zbigniewa (por. "Wilka"), zmarł w roku 1956. Został pochowany na cmentarzu przy ul. Poniatowskiego w Grudziądzu.

Walka por. "Wilka" z okupantem w obronie wolności i podeptanej godności ludzkiej, zasługuje na przekazanie pamięci o niej następnym pokoleniom w niepodległej Ojczyźnie.

Biogram sporządziła
Salma Szykowska z Grudziądza
Przekazała do Archiwum
Pomorskiego OIK w dniu 28 III 1990.
S. Zawadzka

II. Materiały uzupełniające relację
/ Kruszelnicki Zbigniew

1. Biogram Zbigniewa Kruszelnickiego
ps. „Wilk”, [w:] Ludzie naszego regionu,
bez adresu wydawniczego; kserokopia k. 3 s. 1-3
2. Spor. Zbigniew Kruszelnicki ps. „Wilk”...
Almanach Groduński..., kserokop. k. 3 s. 4-6



ZBIGNIEW KRUSZELNICKI, por. „WILK”
(1922—1944)

Zbigniew Kruszelnicki urodził się w Grudziądzu, dnia 30 kwietnia 1922 r. w budynku przy ul. Lipowej nr 44, jako jedyny syn Antoniego i Józefy z domu Gomulińskiej.¹ Kruszelniccy zamieszkali w Grudziądzu 10 kwietnia 1920 r. Antoni Kruszelnicki, podpułkownik wojska polskiego, w 1926 r. podjął pracę w Magistracie, gdzie jako urzędnik pracował do 1939 r.² Zbigniew Kruszelnicki uczęszczał do Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Grudziądzu, które ukończył, zdając maturę w 1939 r. W gimnazjum wyróżniał się inteligencją, doskonale znał języki: niemiecki, fran-



cuski i rosyjski.³ Po wkroczeniu Niemców do Grudziądza, Kruszelniccy zostali wysiedleni do Generalnej Gromady, gdzie początkowo osiedlili się w Ludyni, pow. Włoszczowa, a następnie przenieśli się do Kielc, gdzie już w 1940 r. Zbigniew związał się z konspiracją. W roku 1942 ukończył w War-

¹ USC Grudziądz — miasto 559/22 r.; Księga chrztów nr 48/1925.

² Notka biograficzna sporządzona przez ks. Leona Kuchtę, w posiadaniu autora.

³ Wspomnienia kolegów szkolnych Zbigniewa Kruszelnickiego.

szawie tajną szkołę podchorążych.⁴ Podchorąży „Wilk”, bo takiego pseudonimu używał Zbigniew Kruszelnicki, dał się poznać jako odważny i pełen inicjatywy żołnierz podziemia. W połowie 1943 r. powstała w Kielcach grupa wypadowa Armii Krajowej, przekształcona wkrótce w stały oddział polowy, który zasłynął z brawurowych akcji wykonywanych na terenie kielecczyzny. W sierpniu 1943 r. oddział zorganizował kilkanaście zasadzek i wypadów na szosach i dworcach kolejowych, skierowanych przeciw Niemcom. Podczas tych akcji przechwycono niemieckie wagony z żywnością i amunicją, niszczone urządzenia kolejowe, rozbijano żołnierzy niemieckich i zdobywano broń. 15 listopada 1943 r. do tegoż oddziału został skierowany podchorąży „Wilk”. Kruszelnicki, mimo młodego wieku, miał już za sobą poważny staż w pracy dywersyjnej. Odznaczał się nieprzeciętną energią, odwagą oraz wolą walki z okupantem. Toteż, gdy w styczniu 1944 r. zginął dowódca oddziału „Marcin”⁵, „Wilk” został mianowany jego dowódcą. Pod jego dowództwem, napady, zasadzki i akcje sabotażowe organizowane przez oddział, nabrały jeszcze większego rozmachu. Oddział „Wilka”, m.in. rozbroił w marcu 1944 r. ośmiu żołnierzy niemieckich, w tym jednego oficera, wywiózł ich zdobytym samochodem z Kielc i, po rozebraniu, wypuścił w lesie. Swego rodzaju „specjalnością” oddziału „Wilka” były akcje prowadzone na stacjach kolejowych, kończące się mniejszym lub większym sukcesem. Oddział zaatakował: Herby, Chęciny, Piekorzów, Małogoszcz, Białogon i Szczutowe Górki. Do udanych należała także walka stoczona 29 maja 1944 r. z żandarmerią niemiecką w Łopusznie. Szczytowym osiągnięciem porucznika „Wilka” i jego podwładnych była akcja na szosie obok Czerwonej Góry koło Chęcin przeprowadzona 31 maja 1944 r. Por. „Wilk” przebrany w mundur kapitana Wehrmachtu oraz jego partyzanci w mundurach żandarmerii polowej, zatrzymali na szosie samochód ciężarowy, z którego wyciągnęli i rozbroili czterech żołnierzy odprowadzając ich do lasu przy szosie. W chwilę po tym zdarzeniu zatrzymano otwarty samochód wojskowy, którym jechał płk SS Döppler oraz major Gestapo. Ponieważ Döppler usiłował chwycić za pistolet, został zastrzelony, jego kierowca ranny, a majora partyzanci wyprowadzili do lasu. Za moment nadjechał następny samochód niemiecki, który także zatrzymano. Poddano się wówczas siedmiu żołnierzom Wehrmachtu, których rozbrojono i odprowadzono do pobliskiego lasu. W samochodzie pika Döpplera znaleziono mapy, plany akcji przeciw partyzantom oraz listę 224 osób, które Gestapo postanowiło aresztować. Jeszcze tego samego dnia wszystkie dokumenty przekazano Komendzie Ob-

⁴ Notka biograficzna sporządzona przez ks. Leona Kuchtę, w posiadaniu autora.

⁵ „Marcin” — Józef Mikołajczyk, poległ w styczniu 1944 r. Wł. Mańko, „Wilki” pod Kielcami, Warszawa 1982, s. 222.

wodu Armii Krajowej w Kielcach.⁶ Epilog działalności por. „Wilka” to akcja koło Miedzianej Góry, w dniu 5 czerwca 1944 r. „Wilk” spiesząc się na spotkanie z „Barabaszem”⁷ w Daleszycach, w towarzystwie czterech partyzantów zatrzymał niebacznie niemiecki samochód wojskowy z przyczepą, który zamierzał „pożyczyć”. W przyczepie siedzieli żołnierze SS, przykryci brezentem, czego „Wilk” w pierwszej chwili nie zauważył. On sam i jego ludzie, przebrani jak zwykle w mundury Wehrmachtu (prawie wszyscy znali dobrze język niemiecki), zauważywszy wychodzących esesmanów, zorientowali się w jak tragicznej znaleźli się sytuacji. „Wilk” próbował użyć fortelu, krzycząc, że w pobliskim lesie znajdują się „polscy bandyci”, lecz Niemcy zorientowali się kogo mają przed sobą i zaczęli strzelać z broni maszynowej. Pierwszy zginął „Wilk”, następnie „Długi” i „Czarny”. Wiadomość o śmierci „Wilka” i jego dwóch partyzantów przekazał „Babinicz”, któremu udało się szczęśliwie wycofać z akcji.⁸

Oddział „Wilka” został włączony do I kompanii 4 p.p. Legionów Armii Krajowej, po akcji „Burza”, już po śmierci Zbigniewa Kruszelnickiego. Dowodził nim cichociemny por. „Edward”. Dowódcą I kompanii był por. „Barabasz”.⁹

Ojciec Zbigniewa, Antoni Kruszelnicki, ekshumował zwłoki syna, „Długiego” i „Czarnego” w 1945 r. Pochowano ich przed główną bramą starego cmentarza w Kielcach.¹⁰

Por. „Wilk” został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari w dniu 8.11.1991 r. — zaświadczenie nr DK-642-22.

*Muraga! Biuletyn Informacyjny Województwa Czesław Opatka
Związku Lotników Armii Krajowej Nr 12/32/91 -
dzieli 1992 r. podał, że Sakota Gedstawa Nr 18
w Kielcach otrzymała imię por. Zbigniewa Krus-
zelnickiego. Wilka.*

11/4

ALMANACH GRUDZIĄDZKI

KLUB ABSOLWENTÓW
I UCZNIÓW SZKÓŁ ŚREDNICH GRUDZIĄDZA
Z LAT 1920–1956

JUBILEUSZ 20–LECIA DZIAŁALNOŚCI KLUBU
1974–1994 R.



ISBN 83-902741-0-8

prezesa at p. Gęstawa Opalka

PPOR. ZBIGNIEW KRUSZELNICKI
PS. „WILK” (1922–1944)

11/15

Zbigniew Kruszelnicki urodził się w Grudziądzu, dnia 30 kwietnia 1922 r. w budynku przy ul. Lipowej nr 44, jako jedyny syn Antoniego i Józefy z domu Gomulińskiej. Zbigniew uczęszczał do Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Grudziądzu, które ukończył zdając maturę w 1939 r. W gimnazjum wyróżniał się inteligencją. Po wkroczeniu Niemców do Grudziądza, Kruszelniccy zostali wysiedleni do Generalnej Guberni, gdzie początkowo osiedlili się w Ludyni, pow. Włoszczowa, a następnie przenieśli się do Kielc, gdzie już w 1940 r. Zbigniew związał się z konspiracją. W roku 1942 ukończył w Warszawie tajną szkołę podchorążych „Wilk”, bo takiego pseudonimu używał Kruszelnicki, dał się poznać jako odważny i pełen inicjatywy żołnierz podziemia. W połowie 1943 r. powstała w Kielcach grupa wypadowa Armii Krajowej, przekształcona wkrótce w stały oddział polowy, który zasłynął z brawurowych akcji. W sierpniu 1943 r. oddział „Wilka” zorganizował kilkanaście zasadzek i wypadów na szosach i dworcach kolejowych, skierowanych przeciw Niemcom. Podczas tych akcji przechwycono niemieckie wagony z żywnością i amunicją, niszczone urządzenia kolejowe, rozbrajano żołnierzy niemieckich i zdobywano broń. 15 listopada 1943 r. do tegoż oddziału został skierowany podchorąży „Wilk”. Kruszelnicki, mimo młodego wieku, miał już za sobą poważny staż w pracy dywersyjnej. Odznaczał się nieprzeciętną energią, odwagą oraz wolą walki z okupantem. Toteż, gdy w styczniu 1944 r. zginął dowódca oddziału „Marcin”, „Wilk” został mianowany jego dowódcą. Pod jego dowództwem, napady, zasadzki i akcje sabotażowe organizowane przez oddział, nabrały jeszcze większego rozmachu. Oddział „Wilka”, m.in. rozbroił w marcu 1944 r. ośmiu żołnierzy niemieckich, w tym jednego oficera, wywiózł ich zdobytym samochodem z Kielc i po rozebraniu, wypuścił w lesie. Swego rodzaju „specjalnością” oddziału „Wilka” były akcje prowadzone na stacjach kolejowych, kończące się mniejszym lub większym sukcesem. Oddział zaatakował: Herby, Chęciny, Piekoszów, Małogoszcz, Białogon i Szczutowe Górki. Do udanych należała także walka stoczona 29 maja 1944 r. z żandarmerią niemiecką w Łopusznie. Szczytowym osiągnięciem porucznika „Wilka” i jego podwładnych była akcja na szosie obok Czerwonej Góry koło Chęcin przeprowadzona 31 maja 1944 roku ppor. „Wilk” przebrany w mundur kapitana Wehrmachtu oraz jego partyzanci w mundurach żandarmerii polowej, zatrzymali na szosie samochód ciężarowy,

ELŻBIETY ZA



z którego wyciągnęli i rozebrali czterech żołnierzy odprowadzając ich do lasu przy szosie. W chwilę po tym zdarzeniu zatrzymano otwarty samochód wojskowy, którym jechał płk SS Döppler oraz major Gestapo. Ponieważ Döppler usiłował chwycić za pistolet, został zastrzelony, jego kierowca ranny, a majora partyzanci wyprowadzili do lasu. Za moment nadjechał następny samochód niemiecki, który także zatrzymano. Poddano się wówczas siedmiu żołnierzom Wehrmachtu, których rozbrojono i odprowadzono do pobliskiego lasu. W samochodzie płka Döpplera znaleziono mapy, plany akcji przeciw partyzantom oraz listę 224 osób, które Gestapo postanowiło aresztować. Jeszcze tego samego dnia wszystkie dokumenty przekazano Komendzie Obwodu Armii Krajowej w Kielcach. Epilog działalności por. „Wilka” to akcja koło Miedzianej Góry, w dniu 5 czerwca 1944 r. „Wilk” spiesząc się na spotkanie z „Barabaszem” w Daleszycach, w towarzy-

stwie 3 partyzantów zatrzymał niebacznie niemiecki samochód wojskowy z przyczepą, który zamierzał „pożyczyć”. W przyczepie siedzieli żołnierze SS, przykryci brezentem, czego „Wilk” w pierwszej chwili nie zauważył. On sam i jego ludzie, przebrani jak zwykle w mundury Wehrmachtu, zauważywszy wychodzących esesmanów, zorientowali się w jak tragicznej znaleźli się sytuacji. „Wilk” próbował użyć fortelu, krzycząc po niemiecku, że w pobliskim lesie znajdują się „polscy bandyci”, lecz Niemcy zorientowali się kogo mają przed sobą i zaczęli strzelać z broni maszynowej. Pierwszy zginął „Wilk”, następnie „Długi” i „Czarny”. Wiadomość o śmierci „Wilka” i jego dwóch partyzantów przekazał „Babinicz”, któremu udało się zbiec.

Ojciec Zbigniewa, Antoni Kruszelnicki, ekshumował zwłoki syna, „Długiego” i „Czarnego” w 1945 r. Pochowano ich przed główną bramą starego cmentarza w Kielcach.

Por. „Wilk” został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari w dniu 8.11.1991 r. — (zaświadczenie nr DK-642-22).

Inną wersję okoliczności związanych z akcją „Wilka” w dniu 5.06.1944 r. podaje Mieczysław Młodzik-Szczytniak, autor książki „Borem-lasem”. Na stronie 174/175 podał, że „Wilk” z 3 partyzantami wpadł w zasadzkę przygotowaną przez Niemców, którzy przejęli meldunek od swojego agenta o zaplanowanym spotkaniu „Wilka” z „Barabaszem” w Daleszycach.

Czesław Opalka

O „Wilku” można znaleźć informacje w następujących książkach:

1. „Partyzantka na Kielecczyźnie” — autor Bogdan Hildebrand
2. „Wilki pod Kielcami” napisał inż. Włodzimierz Mańko
3. „Jodła” — autor Wojciech Borzobohaty
4. „Diabeł Piątej Kolumny” — Maria Michalczyk

IV/1. Korespondencja dotycząca Zbigniewa
Kruszelniczego:

1. Pismo Dyr. Szkoły Podst. nr 4 w Grudziądzu
do Fundacji z 6.01.2003, mpis oryg. k. 1 s. 1
2. Pismo Fundacji do Dyr. Szkoły Podst. nr 4
w Grudziądzu, mpis, kserokop. k. 1 s. 2



Szkoła Podstawowa Nr 4
ul. Jasinowa 2
86-306 GRUDZIĄDZ 8
tel. (0-56) 46-48-204
NIP 876 17 52-315

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 17.01.2003
L. dz. 137 / 900 - 410 / 03
D.W. K. Nowa
Załączniki:
Referent: ZS.

Kwerenda jest odpłatna

TV
1/1/1

Grudziądz – 06.01.03.

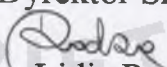
Archiwum Pomorskie
Armii Krajowej
ul. Garbary 2
87-100 Toruń

Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 4 w Grudziądzu zwraca się z prośbą o przesłanie informacji dotyczących życia i działalności Zbigniewa Kruszelnickiego „Wilka”, dowódcy oddziału dywersji kolejowej Armii Krajowej działającego na kielecczyźnie. Kruszelnicki urodził się 30 kwietnia 1922 r. w Grudziądzu, zginął 5 czerwca 1944r. w czasie akcji koło Miedzianej Góry.

Dokument uzyskany od Państwa jest nam niezbędny jako załącznik do wniosku składanego przez szkołę do Miasta Grudziądza o nadanie placówce imienia "Zbigniewa Kruszelnickiego „WILKA”.

Już od ponad roku zbieramy informacje dotyczące życia i działalności naszego przyszłego Patrona, a wszelkie uzyskane wiadomości od Państwa będą dla nas niezwykle cenne.

Bardzo proszę o odpowiedź, z wyrazami szacunku

Dyrektor Szkoły

mgr Lidia Rogóż

IV/1/2

FUNDACJA

ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186
http://www.um.torun.pl/AK, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU • NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 024

Toruń 6.03.2003 r.

odp. na L. 137/Pom-410/03
+ inf. o Zb. Kruszelnickim
+ Biuletyny (wypl. spec. i m 2/03
L. dz. 534/Pom-410/03

Pani Dyrektor

mgr Lidia Rodzaj

Szkola Podstawowa nr 4

ul. Jaśminowa 2

86-306 Grudziądz 8

Szanowna Pani!

W odpowiedzi na pismo w sprawie udzielenia informacji o działalności konspiracyjnej Zbigniewa Jerzego Kruszelnickiego uprzejmie informuję, iż przeprowadzenie kwerendy jest odpłatne.

Jednak w drodze wyjątku przesyłam kserokopię relacji, która znajduje się w naszym Archiwum pod sygnaturą M:145/754 Pom.

Pragnę dodać, że szeroko o działalności "Wilka" pisał mieszkający w Grudziądzu p. Czesław Opałka. Sądzę, że Pan Czesław, sam żołnierz konspiracji, nie obrazi się, jeżeli podam Pani Jego adres zamieszkania. Być może, że już ten adres posiadacie: ul. Karabinierów 13, 86-300 Grudziądz.

W załączeniu przesyłam ostatnie dwa numery "Biuletynu", który wydaje Fundacja oraz kserokopię relacji.

Z poważaniem

[Signature]
mgr Elżbieta Okerska
dokumentalistka

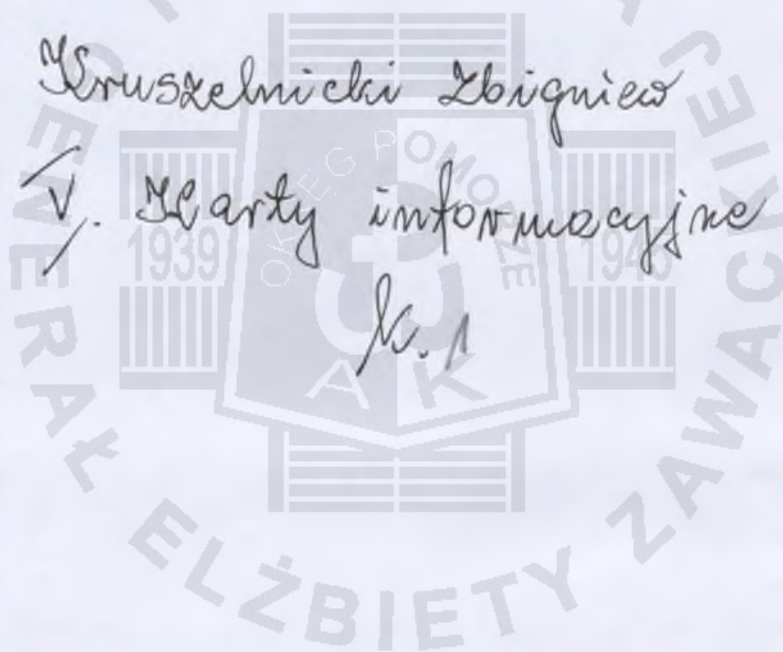
T: M-32 1/930 Pom.

poze Pom.

Gruszelnicki Zbigniew

✓ V. Marty informacyjne

M. 1



Man'ko Włodzimierz

Widliński pod Kulem

[1930 - 1945
Kronika wsi i osady o Zbigniewie
Broszmelin s. 166]

Wyd. Czytelnik Warszawa 1982

Opracowanie Tomasz Chimiński 1998



Sybilina
Sypkowska
Grodzińska
Solomon

M-321 / 930

Poznań
Kielce
AK

+
1963

Kruszelnicki Zbigniew

Mruszelnicki Zbigniew

